

## Po starym

25.03.2010.

Nowe wnioski, ale problemy stare. Mimo że tak zwany system PEG obowiązuje od ubiegłego roku część rolników wciąż ma z nim problemy, ale czy ze swojej winy?

Problemy Jacka Letkiewicza z powierzchnią jednej z działek rolnych zaczęły się w ubiegłym roku.

Jacek Letkiewicz, wieś Jelanka: nie wiedziałem jakim sposobem ta działka wyparowała bo miałem kontrole na tej działce 4 lata wcześniej i działka się zgadzała a teraz brakuje.

Rolnik wyjaśniał sprawę w powiatowym biurze Agencji Restrukturyzacji. W końcu dostał dopłaty bezpośrednio do takiej powierzchni o jaką wnioskował. Sądził że sprawa jest załatwiona. Ale okazało się, że nie.

W wykazie danych dostarczonych przez Agencję Restrukturyzacji działka jest znów zmniejszona. Rolnik nie zamierza się poddać.

Jacek Letkiewicz, wieś Jelanka: ja mam zamiar złożyć wniosek taki jak składałem i jaka jest prawda na polu.

Zdaniem Agencji Restrukturyzacji właśnie o prawdę chodzi. Od ubiegłego roku powierzchnie do dopłat bezpośrednich są określane tylko i wyłącznie na podstawie orto-foto-map.

Robert Pośnik, ARiMR: Agencja nie mówi tak, że jest to obraz w 100% zawsze aktualny, bo zdarzają się takie przypadki że mamy orto-foto-mapy sprzed 4 lat i może się stan faktyczny zmienić i wtedy żądania rolników uwzględniamy.

Dane dotyczące powierzchni działek rolnych dostarczane przez Agencję w większości przypadków odpowiadają prawdzie. Ale ostatnie słowo zawsze należy do rolnika.

Robert Pośnik, ARiMR: jeżeli się rolnik nie zgadza z tą powierzchnią to zgodnie z zapisami w instrukcji ma obowiązek zaznaczyć na załączniku graficznym oraz przekreślić w karcie informacyjnej informacje dotyczące PEG-u.

Wypełniając wniosek o dopłaty bezpośrednie rolnik ma nie tylko prawo, ale także obowiązek podania stanu faktycznego użytkowanych przez niego działek rolnych. Problem w tym, że wyjaśnienie rozbieżności wymaga nie tylko czasu ale przede wszystkim cierpliwości.

Dorota Florczyk / TVP Informacje Rolnicze

